

Stalinowskie sokoły — wzorem dla polskich pilotów

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III, 224 (674)

KIELCE

ŚRODA, 22 SIERPNIA 1951 R.

Cena 15 gr.

6.800.000 sztuk trzody chlewnej z kontraktujemy na rok 1952

Ulg i pomoc finansowa dla hodowców
Uchwała Prezydium Rządu RP

WARSZAWA (PAP). Chłopi - hodowcy trzody chlewnej korzystają ze stałej i wszechstronnej opieki Państwa, które stwarza im coraz lepsze warunki do rozszerzenia tej opłacalnej gałęzi gospodarki rolnej. Wyrazem tej opieki jest uchwała Prezydium Rządu o powszechnej kontraktacji i popieraniu hodowli trzody chlewnej na rok 1952.

Uchwała ta stwarza dla wszystkich hodowców jeszcze korzystniejsze niż dotąd warunki zwiększania hodowli trzody chlewnej, zapewnia im dogodne formy zbytu zakontraktowanych sztuk, a jednocześnie gwarantuje środki do podnoszenia jakości hodowanej trzody.

Prezydium Rządu stawia w uchwale zadanie zakontraktowania w okresie od 1 września br. do 1 września 1952 roku 5.100 tys. sztuk trzody chlewnej - słoninowej i 1.700 tys. sztuk trzody bekonowej. Kontraktowanie tej ilości trzody będzie powszechne, t. zn., że przeprowadzać się je będzie u wszystkich bez wyjątku indywidualnych hodowców, bez względu na wielkość posiadanych przez nich gospodarstw, wielkość hodowli lub ilość sztuk zgłoszonych do kontraktacji. Kontraktowaniem objęta będzie również hodowla tuczników w spółdzielniach produkcyjnych. Zawieranie umów z chłopa-

mi przeprowadzą we wszystkich wsiach kierownicy grup hodowców trzody chlewnej, którzy ściśle współpracować będą z gminnymi spółdzielniami „Samopomoc Chłopska”. Dla kierowników grup hodowców przewidziane jest specjalne wynagrodzenie.

Uchwała Prezydium Rządu zapewnia wszystkim hodowcom, którzy podpiszą umowy i dostarczą zakontraktowane sztuki, poważne korzyści. Uchwała gwarantuje więc przed wszystkim zbyty zakontraktowanej trzody po stałej i opłacalnej cenie, o 5 proc. wyższej od ceny, płaconej przy dostawie sztuk niekontraktowanych. Poważną korzyścią jest także obniżenie ilości zboża, jaką dane gospodarstwo będzie obowiązane sprzedać w roku 1952/53. Obniżki te stosowane będą według tych samych zasad, jakie stosuje się w roku bieżącym.

Niezależnie od tego, chłopi, dostarczający zakontraktowaną trzodę, lub posiadający zarejestrowane maciory i uznane knury, będą mogli otrzymać specjalne przydziały węgla.

Uchwała przewiduje również pomoc finansową dla hodowców trzody. Chłopi, którzy tej pomocy potrzebują, będą mogli otrzymywać bezprocentowe kredyty na zakup paszy i pasz. Przy kontraktowaniu 1 sztuki hodowca może otrzymać 200 zł. kredytu, przy kontraktowaniu 2 sztuk — 300 zł. a kontraktując więcej sztuk — 400 zł. Dla hodowców, którzy będą zakupować do hodowli bekonów prosiadła do wagi 25-30 kg, pochodzące od zarejestrowanych macior, przewidziano bezprocentowy kredyt w wysokości do 210 zł. na każdą zakontraktowaną sztukę. Nabywcy macior typu bekonowego, które nadają się do rejestracji — mogą otrzymać 12-miesięczny kredyt w wysokości 800 zł.

Uchwała Prezydium Rządu stwarza również pomyślnie warunki do poprawy jakości hodowanej trzody bekonowej. Aby zapewnić możliwość nabywania odpowiedniej ilości wysoko wartościowych prosiadł hodo-

wlanych, w rejonach kontraktacji bekonów przeprowadzona będzie dodatkowa rejestracja 100 tys. macior typu bekonowego. W rejonach tych szczególny nacisk położony się na spularyzowanie racjonalnych metod karmienia trzody oraz zapewnienie hodowcom możliwości nabywania mleka odtuszczonego z miejscowych mleczarni. Hodowcy będą mogli również odbierać odtuszczone mleko z dostaw własnych.

Wykonanie uchwały Prezydium Rządu, stwarzającej tak dogodne warunki dla chłopów — hodowców trzody chlewnej, przyczyni się do dalszego rozszerzenia hodowli tuczników i do zwiększenia ich dostaw na rynek.

Naród vietnamski zwycięży w walce

o pełne wyzwolenie swego kraju

Orędzie prezydenta Ho Chi-minha z okazji 6-rocznicy niepodległości Vietnamu

PEKIN (PAP). AGENCJA NOWYCH CHIN DONOSI, ŻE W ZWIĄZKU Z SZÓSTĄ ROCZNICĄ OGŁOSZENIA NIE ZALEŻNOŚCI VIETNAMSKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ PREZYDENT HO CHI-MINH OGŁOSIŁ O RĘDZIE DO NARODU.

Ojczyzna nasza — oświadczył prezydent Ho Chi-minh — należy do wielkich rodzin narodów demokratycznych. Popierając nas wszystkie demokratyczne i postępowe czynniki na całym świecie, popiera nas także naród francuski. Im bardziej kochamy ojczyznę, tym mocniej nienawidzimy naszych wrogów — kolonizatorów francuskich i zdrajców vietnamskich. Kolonizatorzy francuscy i ich marionetki vietnamskie wykonują rozkazy swych morderców — imperialistów amerykańskich mordując naszych ojców, matki i dzieci, mordując naszych braci i nasze siostry, burząc nasze miasta i wsie. Z całą odwagą i poświęceniem musimy walczyć przeciwko naszym wrogom aż do odniesienia całkowitego zwycięstwa.

W ciągu ubiegłych 6-ciu lat siły nasze znacznie wzrosły, osiągnęliśmy poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach — w działaniach wojennych oraz na polu gospodarczym i kulturalnym.

Naród nasz i nasze siły zbrojne nie powinny nie doceniać sił i zalekłości naszych wrogów. Naród i armia powinny

się zjednoczyć jeszcze ściślej w walce przeciwko zaborcom. Zwycięzcy na pewno, ponieważ nasza wojna wyzwolenicza jest wojną sprawiedliwą! Zwycięzcy na pewno, ponieważ wszystkie narody demokratyczne nas popierają. Niech żyje zjednoczony, niezależny, demokratyczny Vietnam!

28 bm. Plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA (PAP). Prezydium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju postanowiło zwołać na dzień 28 sierpnia br. do Moskwy plenarne posiedzenie Komitetu.

Na porządku obrad znajdują się następujące sprawy:

- 1) przeprowadzenie w ZSRR kampanii zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.
- 2) zwołanie Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju.

Rozpoczęliśmy produkcję kombajnów betoniarских

GLIWICE. PAP. Załoga Zakładu nr. 1 Zjednoczenia Przemysłowo - Remontowego Budownictwa Przemysłowego w Gliwicach zakończyła w ostatnich dniach montaż pierwszego kombajnu betoniarского, wyprodukowanego w kraju. Projekt kombajnu, oparty na wzorach radzieckich, opracowany został przez inżynierów WIŚLICKIEGO, SCHUBERTA I JANCZAKA.

W najbliższym czasie przewiduje się wyprodukowanie pierwszej partii tego typu maszyn budowlanych.

Doświadczenia budowlanych radzieckich, jak również próby przeprowadzone na kilku naszych budowlach m. in. przy budowie Kombinatu Bawelniowego w Piotrkowie, wykazały jak nieocenione usługi w budownictwie przemysłowym oddaje

kombajn betoniarский, usprawniając produkcję.

W niedługim już czasie na wielu naszych budowlach staną do pracy kombajny polskiej produkcji.

Pierwszy polski kombajn wykonany przez zakłady gliwickie został zbudowany w rekordowo krótkim czasie — w 6 tygodni.

Założenie pierwszej stępki pod budowę rudowęglowca w stoczni szczecińskiej

SZCZECIN. PAP. Przed wojną mieliśmy małą flotę handlową. Budownictwo okrętowe ograniczało się jedynie do bardzo niewielkich jednostek. Nieliczne, większe polskie okręty handlowe budowane były w stoczniach zagranicznych.

Obecnie tonaż polskiej floty handlowej wielokrotnie przekracza tonaż przedwojenny. Tworzymy wielki, krajowy przemysł okrętowy. Poza stoczniami

w Gdyni i Gdańsku oraz szeregiem pomniejszych stoczni rzecznych i rybackich, odbudowujemy i rozbudowujemy stocznia szczeecińska, która w planie 6-letnim będzie największą polską stocznia, budującą poza mniejszymi i średnimi jednostkami, duże okręty dalekomorskie.

W dniu 18 bm. założono w stoczni szczecińskiej pierwszą stępkę pod budowę rudowęglowca, znacznie większego od dotychczas produkowanych w Polsce.

Roboty przygotowawcze trwały 3 tygodnie. Wypełniła je ofiarą pracy, świadcząca o ogromnym entuzjazmie robotników, techników i inżynierów.

Zarówno stoczniozcy szczecińscy jak i przybyli z innych stoczni fachowcy osiągnęli w tym czasie doskonałe wyniki w pracy. Najbardziej wyróżnili się kierownik kadłubowni Biskup, majster stolarni okrętowej Matysiak oraz nadmistrz Sokółowski i traser Rudy.

Uruchomienie produkcji specjalnej masy do wykładania zbiorników

WARSZAWA (PAP). Za opracowanie metody produkcji tzw. masy antykorozyjnej do wykładania zbiorników w przemyśle fermentacyjnym państwowa nagroda zespołowa III stopnia otrzymali inż. Stefan Strassyski i mgr. Stanisław Staff.

ków przed wpływem kwasów powstających w czasie fermentacji piwa, win itp. Masy takiej w kraju nie produkowaliśmy, a import jej był kosztowny.

Wieloletni wynalazkowiec tegorocznych laureatów produkujemy obecnie sami masę antykorozyjną.

Masa, wytwarzana przez nasz przemysł całkowicie z surowców krajowych, jest dwójakiego rodzaju: do wykładania zbiorników betonowych oraz metalowych.

Przeprowadzono już badania, które wykazały, że masa antykorozyjna znajduje szerokie zastosowanie przy wykładaniu zbiorników z winem i moczka mi owocowymi. Przyniesie to znaczne oszczędności naszej gospodarce, ponieważ będzie można zastąpić dotychczas używane przy produkcji win kadzie drewniane, o wiele tańszymi betonowymi.

Delegacja młodzieży radzieckiej opuściła Berlin

BERLIN (PAP). W dniu 20 sierpnia delegacja radziecka na Zlot Młodych Bojowników o Pokój opuściła specjalnym pociągiem Berlin udając się do Moskwy.

Na Dworcu Wschodnim delegację radziecką zegnali przewodniczący Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej Honecker, sekretarz generalny Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej J. Denis i licznie zgromadzona młodzież niemiecka. W imieniu Komitetu Organizacyjnego Złotu J. Denis życzył młodzieży radzieckiej nowych sukcesów w walce o pokój. Erich Honecker omówił znaczenie Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój podkreślając, że Zlot wzmocnił jeszcze bardziej przyjaźń młodzieży wszystkich krajów świata. Młodzież niemiecka — powiedział Honecker — w swej twardej pracy będzie zawsze brała przykład z Komsołomu młodzieży radzieckiej i całego narodu radzieckiego, na czele którego stoi wielki bohater pokoju JOZEF STALIN.

Pożegnaniu delegacji Komsołomu przekażali się w żywiołową manifestację przyjaźni młodzieży niemieckiej i radzieckiej.

Tysiące ton zboża dziennie sprzedają chłopi Państwu

WARSZAWA (PAP). Chłopi s coraz liczniejszych gromad, spełniając swój patriotyczny obowiązek wobec Ludowej Ojczyzny, sprzedają Państwu zboże często przedterminowo i ze znacznymi nadwyżkami. Z każdym dniem rośnie nasilenie planowego skupu zboża. Już nie setki, lecz tysiące ton ziarna dziennie dostarczają chłopi do spółdzielczych punktów skupu.

Gminne spółdzielnie woj. warszawskiego dokonały skupu już ponad 12.250 ton zboża, pochodzącego z tegorocznych obfitych plonów. Coraz większe ilości ziarna dostarczają do punktów skupu chłopi z woj. bydgoskiego. W jednym tylko dniu sprzedali oni Państwu 3.278 ton ziarna, zaś ogółem od dnia 1 sierpnia br. 19.691 ton.

Niemniej pomyślnie przebiega planowy skup zboża w woj. opolskim, gdzie przeciętnie do spółdzielczych magazynów napływa 700 ton ziarna dziennie. Podobnymi wynikami pochwycić się mogą chłopi woj. wrocławskiego, którzy w dniu 18 bm. dostarczyli do punktów skupu przeszło 1.600 ton zboża. Ogółem chłopi Dolnego Śląska sprzedali Państwu ponad 9.000 ton ziarna.

Dzięki szeroko rozwijające-

mu się współzawodnictwu, wiele gromad wykonało już swoje roczne zobowiązania. O-

Powiat konecki nadal przoduje w woj. kieleckim

Akcja planowego skupu zboża w województwie kieleckim przebiega sprawnie i pomyślnie.

Palną pierwszeństwa w realizacji skupu na skalę wojewódzką utrzymuje wciąż nadal powiat konecki, który z każdym dniem coraz wyżej przekracza swoje plany dzienne. Tak też w dniu 18 bm. wykonał on 1850 proc. dziennego planu skupu. Również i w innych powiatach dobrze przedstawia się przebieg skupu. Plan dzienne z 18 bm. wygląda następująco: Włoszczowa — 497,4 proc., Kielce — 242,8 proc., Opoczno — 215,5

proc., Jędrzejów — 200, Busko — 189, Opatów — 144,1 itd.

Łącznie w dniu tym na terenie województwa wykonano 138,5 procent planu dziennego.

Związek Wolnej Młodzieży Austriackiej demaskuje kłamstwa ambasady USA w Londynie

WIEDEN (PAP). Związek Wolnej Młodzieży Austriackiej komunikuje, że ambasada Stanów Zjednoczonych w Londynie ogłosiła oświadczenie, w którym usiłuje „zdementować” fakt brutalnych represji ze strony wojsk amerykańskich wobec delegacji młodzieży angielskiej udającej się na Świa-

towy Zlot Młodych Bojowników o Pokój do Berlina.

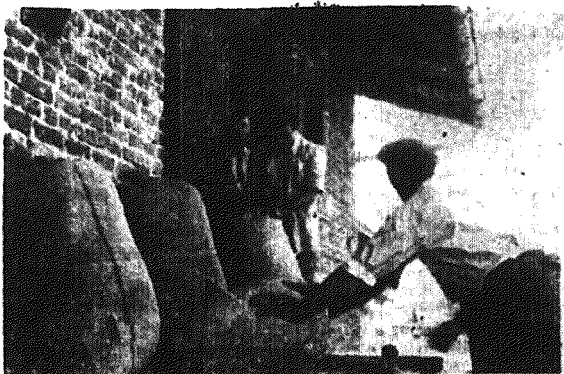
Związek Wolnej Młodzieży Austriackiej demaskuje kłamstwa ambasady amerykańskiej w Londynie i przytacza m. in. następujące fakty:

- 1) W Innsbrucku znajduje się obecnie ciężko chore dziecko angielskie, Watson, którą Amerykanie usiłują wraz z innymi delegatami udającymi się na Zlot do Berlina do spędzenia nocy na peronie kolejowym w miejscowości — Saalfeld. W nocy Watson została potrącona przez przejeżdżający pociąg i ciężko poraniona.
- 2) Na rozkaz sierżanta amerykańskiego Murphy obywatelka angielska Helena Hunt została wyrzucona z pociągu.
- 3) 12 sierpnia jedna z delegacji angielskich udających się na Zlot trzymana była przez 15 godzin na dworcu bez żywności i wody.

Odpowiedzialność za brutalne obchodzenie się z delegatami, udającymi się na Zlot Młodych Bojowników o Pokój ponoszą przede wszystkim kapitan amerykański Barnes i sierżant Murphy.

VII plenarne posiedzenie Rady SFMD

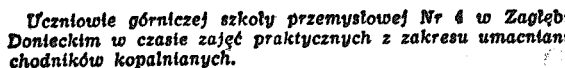
BERLIN (PAP). We wtorek odbyło się VII plenarne posiedzenie Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Obrady odbyły się pod hasłem wzmocnienia akcji całej młodzieży na rzecz zawarcia Paktu Pokoju pięciu wielkich mocarstw. Przewodniczącą SFMD Berlinguer nakreślił bilans Złotu Berlińskiego. Zlot ten — stwierdził Berlinguer — dowiódł, że ruch w obronie pokoju pozyskał dalsze miliony zwolenników wśród młodzieży wszystkich narodów.



W punkcie planowego skupu zboża w Stopnicy panuje ożywiony ruch. Właśnie wyładowuje zboże Władysław Rutkowski i gromada Karu Mela.



SZKOLENIE NOWYCH KADR GÓRNICZYCH



co do jego „lojalności”. Z amerykańskich zakładów naukowych

**Uroczysty pogrzeb
ofiary
napaści amerykańskiej
w strefie neutralnej**

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, delegacja koreańska i chińska na rokowania w Kaesongu złożyła hołd pamięci plutonowego Yao Czing-hsianga, który zamordowany został z zasadzki przez Amerykanów w pobliżu Panmunzönu w obrębie strefy neutralnej. Uroczysty pogrzeb Yao Czing-hsianga odbył się w niedzielę po południu.

W USA

Przejawem faszyzacji życia w Ameryce są wzmagające się prześladowania Murzynów. Cieny świat pamięta bestialski wyrok na 7 Murzynów z Martinsville, zgładzenie niewinnego Murzyna Willi Macgee, okrutny wyrok na dwóch Murzynów spośród „płatki trentońskiej”, której niewinność ustalona została w świetle przewodu sądowego.

Kiedy murzynscy studenci m. Richmond ogłosili strajk na znak protestu przeciwko rasowej segregacji w zakładach naukowych, prowodyrzy faszystowskiej reakcji stanów południowych zagrozili zamknięciem wszystkich szkół państwowych. Ukazująca się w Richmond gazeta „Times Despatch” zagroziła zastosowaniem „bezpośredniej przemocy”, o ile Murzyni stanów południowych będą obstawali przy walce o swe prawa.

Jednakże fakty dowodzą, że śladne prześladowania nie zdołają znieść w sercach najlepszych ludzi Ameryki woli walki o pokój i wolność. W szczytną tę walkę biorą udział coraz szerzej warstwy narodu amerykańskiego, niezależnie od poglądów politycznych i przekonań

Praca masowo-polityczna dźwignią sukcesów produkcyjnych

Tow. Kazimierz Wiśniewski

Czas już, żeby Rada Zakładu
na uświadomiła sobie i wro-
ciła jako korzyści przynosi-
stosowanie na jej zakładzie
metod pracy radzieckich sta-
chanowców. Spopularyzowanie
tych metod i upowszechnie-
nie wśród załóg wszystkich ma-
szyn przyczyni się niewątpli-
wie do podniesienia ruchu
współprodukcji pracy na
wyższy poziom, a tym samym
do przedterminowej realizacji
planów zakładu i zwiększenia
produkcji.

«Najpierw młóćimy dla państwa, potem dla siebie»

— mówią chłopci z gminy Wodzisław

W gminie Wodzisław (pow. Jedrzeń) już dawno po żniwach. Pola są puste, gołę; gdzieniegdzie przecinają je zielono-brązowe pasy kartoflik i ciemne, zorane ścierniska, które rychło zazielenią się soczystą paszą dla bydła.

Od dwóch tygodni zaszły wielkie zmiany nie tylko na polach gminy Wodzisław — zmieniło się bardzo i w chłopskich zagrodach. Obok stodoł, ogrodów i na podwórzach zaroilo się od stogów żyta, pszenicy, jęczmienia. Stodoły okazały się bowiem w tym roku zbyt

Doprowadzić do stanu używalności i wykorzystać budynek po młynie w Wąchocku

W Wąchocku (pow. Starachowice) znajduje się obszerny budynek, który dawniej był posiadłością niejakiego Schoenberga. W budynku tym mieścił się młyn, warsztaty mechaniczne oraz kilkadziesiąt izb mieszkalnych. W chwili obecnej w całym tym budynku zajęte są tylko 3 izby. Pozostałe mieszkania, obszerne hale warsztatowe i młyn zioną pustką. W Wąchocku i w Starachowicach odczuwa się brak mieszkań dla robotników. PZGS w Starachowicach napotyka na trudności, nie mając wystarczającej ilości magazynów. A przecież po wyremontowaniu stojącego nieużytecznie budynku, można by urządzić w nim obszerne magazyny oraz zaspokoić potrzeby mieszkaniowe wielu rodzin.

Należy nadmienić, że w/w nieruchomości jest obecnie pod bezpośrednim nadzorem Państwowego Nadleśnictwa w Ratajach i Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Budynek ten przejęty został od ZSCH w Wąchocku, który nie miał możliwości dokonania remontu. Czy Dyrekcja Lasów Państwowych przejęła budynek po to, by nadal marniał bezużytecznie?!

(tas)

Państwowe Liceum Hodowlane w Podzamczu Chęcińskim za kilka dni rozpocznie pracę szkolną

Jedną ze szkół kształcących nowe kadry techników hodowlanych, jest 4-letnie Państwowe Liceum Hodowlane w Podzamczu Chęcińskim.

Liceum to posiada pięć działów: hodowlany, ogrodniczy, gospodarstwa, rolny i organizacyjny. Około 100 uczniów i uczniów może się kształcić w poszczególnych działach, zdobywając potrzebne kwalifikacje do przyszłej pracy w PGR-ach, czy spółdzielniach produkcyjnych.

Szkola ta posiada około 70 ha ziemi ornej, na której uczniowie stosują w praktyce zdobytą wiedzę rolniczą. Oprócz pracy na polach młodzież szkolna przeprowadza doświadczenia z dziedzin agrobiologii na specjalnych polkach miczurinowskich. Uczniowie zajmują się także hodowlą zwierząt, mając przy swej szkole 5 koni, 18 krów z przychowkami, wychowalnie młodych buhajów, 70 owiec, 63 świni i mnóstwo domowego ptactwa. Gospodarstwo jak widać nie ma i nie mało też wymaga pracy. Prowadzą je: brygadziści polowy Seweryn, oborowy Chłopek oraz pracownica chlewni Katarzyna Wyppch.

Na terenie szkoły istnieje oczywiście koło ZMP, które często wyjeżdża w teren z odczytami i uświadamiającymi — w związku z kontrakcją, akcją siewną i innymi akcjami gospodarczymi. Do aktywności koła należą kol. kol.: przewodniczący Stefan Chwastowski, Eugeniusz Kozłowski, Jadwiga Zychowicz, Józef Kwiedziński, Aniela Stojek, Mieczysław Ślusarek i inni.

Podczas wakacji, wszyscy uczniowie z wyjątkiem tych z pierwszej klasy, wyjechali na praktykę wakacyjną do PGR-ów i spółdzielni p. d. i. j. ch.

małe, aby pomieścić bogate plony.

O ile w czasie żniw zagrody były opustoszałe, to dzisiaj panuje tutaj ożywiony ruch. Od kilku dni słychać niemal w każdej gromadzie warok młotów, kłosać, czyszczarek. Nowy, sprawiedliwy dekret o planowym skupie zboża zmobilizował wszystkich gospodarzy do młocki.

Spół POM-owskich, SOM-owskich i chłopskich maszyn sypie się piękne, złociste ziarno. Sypie się „najpierw dla państwa” — jak oświadczają chłopcy z wodzisławskiej gminy. Rozumieją oni, że aby mieć jeszcze więcej maszyn, więcej nawozów, aby uzyskać jeszcze większe zbiory w przyszłym roku, trzeba sprzedać jak najwięcej zboża państwu.

Dlatego też przed punktem skupia zboża w Wodzisławiu stoi długi szereg wozów nalożonych pięknym, dorodnym ziarnem. Codziennie przywożą chłopcy do magazynu przeciętnie 8 ton złocistej pszenicy i żyta.

Było już południe. Zdawać by się mogło, że kierownik punktu skupia, Stefan Górski, będzie miał teraz chwilę czasu, że w godzinach południowych chłopcy nie będą się tak licznie zjeżdżać. Pomyliłby się jednak ten, kto by tak sądził. W magazynie zbożowym w Wodzisławiu panuje ożywiony ruch aż do późnych godzin wieczornych.

Jeszcze Dominik Jezerski z Olszówki Starej nie otrzymał kwitu kasowego, a już Józef Jawór z Zielonki postawił na wadze, przywiezione przez siebie zboże. Za nimi przyjeżdżają Maria Buras z Laskowa, Bolesław Szarek z Krężol, Józef Zaremba z Wodzisławia. A potem inni — z Mierzawy, Klemencie, Mieronic — z wszystkich gromad gminy Wodzisław.

Przykład dali im Jan Radwan z Krężol, Józef Stachura z Kanów, Stanisław Radomski i Paweł Kapuściński z Mieronic, którzy nadwyżki swoje

odprzedali państwu pierwszy w gminie, już w pierwszych dniach sierpnia. Wielu z nich przekroczyło wysoko swoje roczne zobowiązania. Stachura przywoził dodatkowo 118 kg pszenicy, a Paweł Kapuściński — kwintal.

W Mieronicach były w zeszłorocznym skupie wypadki kumoterstwa. 8-hektarowy Franciszek Drożdż np. miał w ub. r. odprzedać 15 q żyta. Dzisiaj ma on ponad 20 q. Józefowi Szkulikowi zaś trójka wyznaczyła w tamtym roku 3 q, obecnie ma sprzedać tylko 120 kg.

— Sprawiedliwy dekret, sprawiedliwy — mówi Wacław Ogórek z Jeziorów, który przed chwilą zjechał przed punkt skupia. — Ja teraz przywożę 100 kg pszenicy, tyle

ile omlóciłem kłosem Romanowi Ciekalskiemu. Za kilka dni przywożę reszłę — 254 kg, a nawet i ponad plan, bo zbiory w tym roku dzięki nawozom sztucznym, są piękne, o 1 do 3 q z hektara większe niż w zeszłym roku.

Z dnia na dzień zapełnia się zbożem magazyn skupowy w Wodzisławiu. Mało i średnio-rolni chłopcy tej gminy sprzedają zboże na nowy chleb dla robotników, na nowe maszyny, nawozy sztuczne, węgiel, traktory dla siebie. Sprzedają je Ludowemu Państwu, aby było bogacie, potężne, aby rósł szybko dobrobyt mas pracujących miast i wsi.

M. Wednarowicz



Piękna stadnina anglo-arabów w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Samborcu (pow. Sandomierz).

Kontraktujemy zboża oryginalne

Przed kilkoma dniami odbyło się w Powiatowej Radzie Narodowej w Radomiu zebranie przewodniczących GRN oraz instruktorów rolnych, poświęcone aktualnym sprawom w rolnictwie. Na naradzie tej omówiono również warunki kontraktacji zbóż oryginalnych.

Kontraktacja zbóż oryginalnych ma na celu podniesienie wydajności pól. Tegoroczne zbiory w woj. kieleckim wykazały, iż chłopcy, którzy w jesieni 1950 r. i wiosną 1951 r. zasiali zboże kwalifikowane, uzyskali o 20 proc. wyższe plony.

Kontraktację żyta, pszenicy i wyki ozimej prowadzi będą CRS, „Samopomoc Chłopska” i gminne spółdzielnie.

Celem uniknięcia zbyt rozdrobnionych plantacji, przy których uniemożliwiona byłaby pomoc fachowa dla rolników ze strony Centrali Nasienniej, wprowadzone zostają normy najmniejszych plantacji a to: przy żywie 1 ha ziemi, przy pszenicy 0,5 ha, a przy wywie 0,25 ha. Plantacje poniżej tych norm nie będą kwalifikowane do kontraktacji. Wyjątek stanowią mogłyby blok nasienne, tj. gdy cała grupa rolników podejmie kontraktację w swej gromadzie i bierze do siebie jedną odmianę zboża, wtedy plantacje u poszczególnych gospodarzy mogą być mniejsze, niż przewidują normy.

Na naradzie ustalono także termin odstawy zakontraktowanych zbóż, a mianowicie: żyta 20 sierpnia 1952 r., pszenicy 25 sierpnia, wyki 10 sierpnia 1952 r. Poza tym najmniejsza odstawa

z indywidualnej plantacji może wynosić 10 kwintal dla żyta, 11 dla pszenicy i 3,5 dla wyki ozimej. W wypadku kłeski żywiołowej np. gradobicia, kontraktanci zostaną zwolnieni z odstawy po ustaleniu przez komisję procentu szkody.

Kontraktacja zbóż kwalifikowanych przynosi im duże korzyści i udogodnienia. Przy odstawie zboża np. do gminnej spółdzielni plantator otrzymuje cenę zboża pierwszego standardu plus 10 proc. za kwalifikację oraz 5 proc. za terminową dostawę plus 15 proc. za dostawę o 15 proc. wyższą cenę, niż za zboże konsumcyjne. W ciągu roku może on korzystać z zaliczek na zakup ziarna siewnego, nawozów sztucznych itp. Wypłacane zaliczki będą wynosiły przeciętnie 250 zł na 1 ha zakontraktowanego żyta, 350 zł na 1 ha pszenicy i 300 zł — wyki ozimej. Oprócz tego Gminna Spół-

Tegoroczne dożynki wsi polskiej

W całym kraju rozpoczyna się obchód tradycyjnych dożynek. W przodujących się spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach lub POM-ach chłopcy każdej gminy dokonują przeglądu swych osiągnięć, podsumowują wyniki swej całorocznej pracy. Ukoronowaniem dożynek gminnych będą dożynki centralne, które w tym roku odbędą się 9 września w POZNANIU.

Tegoroczne dożynki — drugie w planie 6-letnim — wieś polska obchodzi pod hasłem dalszego podniesienia produkcji rolnej, wzmocnienia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i jeszcze pełniejszej mobilizacji mas chłopskich do walki o pokój i siłę Polski.

Pola nasze w roku bieżącym przyniosły bogaty plon. Przyniosły go dzieki codziennej, ofiarnej pracy chłopów indywidualnie gospodarujących, członków spółdzielni, robotnika PGR i traktorzysty POM, dzięki maszynom dostarczonym wsi przez klasę robotniczą, dzięki pomocy państwa w postaci nawozów sztucznych, kredytów, ziarna siewnego itp. W dożynekach cała pracująca wieś zamyśliła: je swoją radość z osiągniętych plonów, radość z tego, że z powodzeniem wypełnia zadania planu 6-letniego, że rośnie dobrobyt chłopów pracujących.

Powaznym osiągnięciem naszej wsi jest sprawne i szybkie przeprowadzenie akcji żywnościowej, zorganizowanej przebieg świadczą, jak wieś polska coraz silniej i aktywniej włącza się do potężnego nurtu

naszego budownictwa socjalistycznego. Wzrasta systematycznie wydajność z ha. Tak np. chłopcy z gminy Dąbrowa Rusicka zameldowali na dożynekach, że zebrali w tym roku z hektara ponad 5 kwintali żyta i 4 kwintale z ha pszenicy więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu roku bieżącego wzrosła liczba spółdzielni produkcyjnych i POM-ów — baz gospodarki socjalistycznej na wsi; zwiększyła się liczba świetlic wiejskich, kin stałych, bibliotek, żłobków i przedszkoli, w setkach gromad zabłysła światło elektryczne, w tysiącach gromad powstały boiska sportowe. Bilans jaki dokonuje my każdego roku w czasie dożynek, pokazuje nam wielką drogę jaką przebyła nasza wieś od chwili przejęcia władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującą chłopstwem.

Naczelnym hasłem tegorocznych dożynek to walka o podniesienie na jeszcze wyższy poziom produkcji rolnej, o wzrost hodowli, o zwiększenie wkładu pracującego chłopstwa w dzieło walki o pokój i plan 6-letni. W obchodach dożynekowych chłopcy dadzą wyraz swej gotowości należytego przygotowania siewów jesiennych dla zabezpieczenia wysokich urodzajów w 3 roku sześciolatki, a także rozszerzenia kontraktacji oraz terminowego i przedterminowego wykonania sprzedaży zboża państwu.

Na czele korowodów dożynekowych tak jak w latach ubiegłych, kroczyć będą ci, którzy w minionym roku gospodarskim świecili przykładem, w wykonaniu planów gospodarczych w rolnictwie, ci, którzy ponadplanowo dostawili zboża, terminowo przeprowadzili prace rolne, dali wyraz swej miłości do ojczyzny. A więc przodujący chłopcy indywidualni, chłopcy spółdzielcy, ozołowi robotnicy pęserowscy i wyróżniający się wytrwałą i wydatną pracą traktorysty POM — awangarda naszej wsi, budowniczo wieś socjalistycznej.

W uroczystościach dożynekowych wezmą udział liczne delegacje robotników pobliskich zakładów pracy, robotników, którym wieś pracująca zawdzięcza coraz lepsze zaopatrzenie w artykuły przemysłowe, w maszyny, nawozy sztuczne oraz pomoc w przeprowadzeniu kampanii politycznych i gospodarczych na wsi.

Obchody dożynekowe będą więc potężną manifestacją zacieśnianą się braterskiego sojuszu robotniczo — chłopskiego, sojuszu stanowiącego podstawę naszego marszu ku socjalizmowi.

Na dożynekach manifestować będziemy również na rzecz wawarskiego Paktu Pokoju między 5 mocarstwami, zaprzestania re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, pogłębienia przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Abym obchody dożynekowe spełniły swe zadania, aby stały się radosnym świętem podsumowania osiągnięć naszej wsi, a jednocześnie potężną manifestacją na rzecz walki o pokój i realizację planu sześciolatniego, trzeba dołożyć wszelkich starań do ich należytej organizacji.

Gospodarzem dożynek jest Związek Samopomocy Chłopskiej. Organizacją obchodów dożynekowych zajmują się Gminy i Gromadzkie Komitety Dożynekowe, w skład których wejda m. in. przedstawiciele naszej Partii, ZSL, GRN, ZMP. Na Komitetach Dożynekowych spoczywa zadanie takiego przygotowania dożynek, by stały się one naprawdę masową akcją polityczną. Komitety Gminne na szczeblu partyjnym powinny z ZSL w przygotowaniu obchodów, udzielając pomocy ZSCH w nadaniu dożynekowi treści politycznej. Zapewnienie masowego udziału chłopów, robotniczych zespołów artystycznych i sportowych w święcie dożynek, pomoc w opracowaniu szusznego politycznego programu obchodu dożynek, — oto ważne zadania, o których muszą pamiętać nasze organizacje partyjne.

Dożynki będą jak corocznie potężną manifestacją sojuszu robotniczo — chłopskiego, manifestacją woli polskiego chłopstwa polskiego, budującego pod kierownictwem klasy robotniczej dobrobyt i kulturę wsi polskiej.

W. K.

K. D.

HODOWLA ŚWINI W PGR RUCEXO



W PGR Rucexo, woj. pdańskie, prowadzona jest wzorowa hodowla świń. Józef Hojski, brygadziści chlewni, wychowuje w pierwszym półroczu 202 prosiąt (przeciętnie na jedną maciorę przypada 12 prosiąt).

Na zdjęciu: Hodowca i maciora z prosiętami.

(Caf fot. Kosycarz)

Wykorzystujemy na paszę pozornie nieużyteczne rośliny

OSTATNIO ukazała się książka w języku rosyjskim prof. A. A. ZUBRIŁINA „JAK NALEŻY SIŁOSOWAĆ KARMĘ”. Książka ta zawiera szereg cennych informacji o niezużytych zaletach kiszonki i o jej znaczeniu jako paszy.

Doświadczenia wykazały bowiem, że kiszonka wprowadzona w duży ilościach do pożywienia zwierząt, wzbogaca je pożywnością w szereg witamin, ułatwia skarmianie karmy w gatunkach prostych, a ponadto wskutek specyficznego smaku i zapachu działa pobudzająco na apetyt, co z kolei powoduje, iż trzoda chlewna zjada chętnie wszelką karmę inną.

W przodujących gospodarstwach Związku Radzieckiego przeciętna roczna skarmiana kiszonki na sztukę bydła wynosi około 5 do 6 ton. Dlatego też np. w roku 1949 na fermie Kirgiskiego Instytutu Hodowli, gdzie krowy otrzymywały 30 proc. karmy w postaci kiszonki, wydajność mleczna na jedną krowę w ciągu roku wynosiła 6000 kg co jest niewątpliwie wspaniałym osiągnięciem.

Prof. Zubriłina zamieszcza też w swojej książce wykaz roślin, nadających się do zakonserwowania na okres zimowy w siłosach, które urządzamy w specjalnych zbiornikach jak baszty, rowy i doły lub rezerwuary przenośne składane.

Według prof. Zubriłina sortyment tych roślin jest wielce urozmaicony i powinien być dostosowany do upodobań poszczególnych gatunków naszej trzody.

W pierwszym rzędzie wykorzystujemy na ten cel rośliny na pozór nieużyteczne, dziko-rośnące zielska, które normalnie nie są nigdy użytkowane i zazwyczaj marnują się, a więc: tatarak, sitowie, trzcinę. Doskonale się też do kiszzenia liście buraków cukrowych oraz nad kartoflana, która dostarcza w formie zakiszzonej bardzo pożywną i soczystą karmę.

W dalszym ciągu używamy na kiszonkę: a) wszelkie trawy łąkowe, b) mieszaniki roślin strąkowo-trawianych, c) słonecznik, z którego możemy otrzymać z jednego hektara przy dobrej uprawie do 100 i więcej ton masy zielonej, d) kukurydzę wyróżniającą się również wysokimi urodzajami, e) kapusie pastewną, która dostarcza nam przy należytej uprawie do 200 ton zieleni z 1 hektara, itd.

Widzimy z powyższego, że rolnik i gospodarz narodowa zyskuje na tego rodzaju taniej paszy, którą w obfitości możemy przygotować na trudny okres zimowy.

Książka prof. Zubriłina winna za pośrednictwem „Doma Książki” znaleźć się we wszystkich bibliotekach oświatowych.

Nowe normy zaludnienia dla miasta Kielc

W Kielcach odczuwa się wciąż jeszcze brak mieszkań. Jest to związane z wzrastającym stale napływem ludzi ze wsi do miasta, szukających pracy w powstających i rozbudowywanych zakładach przemysłowych. Polska z każdym dniem staje się krajem bardziej uprzemysłowionym a stan mieszkań w miastach, gdzie przede wszystkim skupiają się ośrodki fabryczne, ze względu na poważne zniszczenia wojenne, jest stałe bardzo szczytły.

Specjalnie stworzone przedsiębiorstwo miejskie, które zajmuje się remontami budynków oraz olbrzymi rozmach prac przy budowie nowych domów i osiedli robotniczych, stało się ten poprawia.

Ażby głos mieszkaniowy, jak najszybciej zaspokoić, Miejska Rada Narodowa uchwala specjalne postanowienie o normach zaludnienia w Kielcach.

W myśl tych uchwał wszystkie mieszkania zostały podzielenie na dwa rodzaje, do których stosuje się odmienne normy zaludnienia. W mieszkaniach nowoczesnych odpowia-

dającym standardom przestrzennym stosuje się normy zaludnienia określone w m² powierzchni użytkowej, w innych zaś powierzchni mieszkalnej.

Norm zaludnienia nie stosuje się do mieszkań służbowych, do pomieszczeń mieszkalnych jedno-izbowych oraz zajmowanych przynajmniej przez dwie osoby samodzielnych mieszkań dwulubowych (pokój z kuchnią).

Uchwała MRN w dalszym ciągu orzeka, że do powierzchni mieszkalnej nie zalicza się: kuchni o powierzchni poniżej 9 m²; kuchni bez względu na powierzchnię, o ile lokal zajmowany jest przez więcej niż jedną rodzinę i przydzielają kwaterunkowe zastrzegają wspólną używalność kuchni; pomieszczeń o powierzchni 6 m²; pomieszczeń pozbawionych okna oraz łazienek, korytarzy, ubikacji, przedpokojów, schodów zewnętrznych, spiżarni itp.

Pokój mieszkalny, którego

powierzchnia przekracza 30 m², może być uważany za dwie izby, o ile zajmuje go jedna rodzina lub osoby samotne jednej płci.

Według uchwały normy mieszkaniowe ustala się dla dwóch kategorii osób. Do pierwszej kategorii należą: osoby pracujące, współmałżonkowie nie pracujący, lecz wychowujący dzieci w wieku do lat 7, dzieci w wieku przedszkolnym oraz pobierające naukę w szkołach wszystkich typów. Do kategorii drugiej należą osoby, mające prawo do zamieszkania z osobą uprawnioną.

W mieszkaniach odpowiadających obowiązującym standardom przestrzennym dla pierwszej kategorii osób przy służy 11 m², dla drugiej kategorii 8 m² użytkowej powierzchni mieszkalnej. W mieszkaniach innych dla pierwszej kategorii osób 8 m², dla drugiej kategorii 7 m².

Osoby, których zajęcia zawodowe bądź funkcja społeczna wymagają stałej lub dodatkowej pracy w domu, osoby, których stan zdrowia wymaga oddzielnej izby, osoby oznaczone orderem „Budowniczy Polski Ludowej” oraz osoby posiadające szczególne zasługi dla Polski Ludowej, chociażby nie wykonywały żadnego zawodu, mają prawo starać się o normy dodatkowe w formie zwiększonej 10 m² powierzchni mieszkalnej lub dodatkowej izby dla osoby uprawnionej.

W myśl art. 8 dekretu o publicznych gospodarce lokalami w ciągu 30 dni od daty podania powyższych norm zaludnienia do publicznej wiadomości przysługuje posiadaczom lokali celem należytego zageszczenia lokalu prawo wprowadzenia do części lokalu zaludnionej poni-

żej normy, osób według własnego wyboru, mających prawo do uzyskania przydziału mieszkania w Kielcach. Posiadacz lokalu pragnąc skorzystać z tego prawa, powinien wskazać odpowiednie osoby, one zaś powinny zgłosić do władzy kwaterunkowej wniosek o wydanie im przydziału żadanego pomieszczenia mieszkalnego.

W razie niezgłoszenia odpowiedniego wniosku w ciągu wskazanego wyżej terminu, władza kwaterunkowa przeprowadzi zageszczenie lokalu we własnym zakresie działania.

Pod adresem G1X w Cisowiu, Piekoszowie i Mn'ow'e

Zbliża się termin zakończenia wakacyjnych remontów w szkołach

Zaledwie kilka dni dzieli młodzież miast i wsi od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Po dwumiesięcznej przerwie sale szkolne wypełnią się wycieczką przez okres wakacji młodzieżą, pełną siły i zapału do dalszej nauki.

We wszystkich szkołach w okresie wakacyjnym przeprowadzono prace remontowe — porządkowe, jak malowanie, tynkowanie, naprawianie drzwi, okien i ławek. Do chwili obecnej w powiecie kieleckim przeprowadzono całkowity remont 116 sal szkolnych w 98 szkołach.

Akcją przygotowawczą zajmują się Prezydium Gminnych Rad Narodowych przy pomocy Zarządów Powiatowej Rady Narodowej i Wydziału Oświaty. Na wyróżnienie zasługują GRN-y w Suchedniowie, Łopuszynie, Sępczynie, Samsonowie i Słupie Nowej, które w ramach współzawodnictwa naj-

Ponad 2 tysiące junaków wyjechało z wojew. kieleckiego na III turnus brygad SP

W sobotę 18 bm. Kielce żegnały młodzież udającą się na III turnus do brygad „Służby Polsce”. W przeciwnieństwie do poprzedniego turnusu, w którym uczestniczyła tylko młodzież szkolna, obecnie wyjechała młodzież wiejska i robotnicza.

Junacy województwa kieleckiego zaszli swymi szeregami sześć różnych brygad, rozrzuconych po całej Polsce. Między

innymi dostali oni przydziały do Warszawy, na Śląsk, do woj. krakowskiego oraz lubelskiego.

Jak dotychczas na III-ci turnus wyjechało z województwa kieleckiego 2152 junaków. Wśród nich znajduje się 423 ochotników. Werbunek trwa jednak w dalszym ciągu, tak że uczba ta w najbliższych dniach znacznie wzrośnie.

Na pierwsze miejsce w obecnym trwającym werbunku wysunął się powiat Końskie, który zgłosił ponadplanowo dwa plutony junaków. Na następnych miejscach znajdują się pow. Busko i Jędrzejów.

Odjeżdżających z Kielc junaków żegnał przedstawiciel władz i organizacji. W imieniu Komendy Wojewódzkiej SP przemawiał pułk. Kawecki, który zwrócił się do junaków z apelem o sumienne i pełne zrozumienie obywatelskiego wykonywanie przez nich nałożonych obowiązków. Będzie to ich wielki wkład w realizację wielkiego planu 6-letniego i budowy zrębów socjalizmu w Polsce.

Chłopi Małoszowej przodują w skupie zboża

Koło gromadzkie ZSCH w Małoszowej (pow. Busko) doceniając doniosłą rolę akcji skupu zboża w naszym życiu gospodarczym odwiezie dziś, to jest 22. VIII. br. 40 kwintali zboża, zamiast zaplanowanych 10 kwintali.

Zboże to odwiezione zespołowo przez całą gromadę znajduje się już dzisiaj w magazynie zbożowym w Chmielniku.

Przez ten patriotyczny czyn chłopi Małoszowej pokazali, że są pełnowartościowymi obywatelami naszego kraju.



Dnia 19 b. m. w związku z obchodem V Tygodnia Lotnictwa, odbyło się w Warszawie wiele imprez propagandowych organizowanych przez Ligę Lotniczą. Wielkim powodzeniem cieszyły się skoki spadochronowe z wieży w Parku Praskim. Na zdjęciu: Amatorzy skoków na wieży w Parku Praskim.

Modelarze i piloci szybowcowi Ligi Lotniczej wśród chłopców

Jedną z imprez organizowanych przez Zarząd Okręgu Ligi Lotniczej w Kielcach z okazji Święta Lotnictwa i V-go Tygodnia Ligi Lotniczej odbyła się w niedzielę 19 bm. we Włoszowie, pow. Sandomierz. Na boisku sportowym zgromadziło się przeszło 3 tys. ludzi z okolicznych wiosek. Wiele z nich po raz pierwszy w życiu oglądało podobne widowisko.

Ekipa, przybyła na pokaz pod kierownictwem ob. Boreucha i Polita, składała się z dwu pilotów i dwu modelarzy. Do pokazów swoich dysponują oni szybowcem, kilkunastu modelami szkolnymi, szybowcowymi i spalinowymi. Ponadto ekipa posiada model samolotu własnej konstrukcji, z silnikiem odrzutowym.

wym i pomysłowo skonstruowany balon desantowy.

Specjalnym uznaniem zgromadzonych widzów cieszy się loty na uwięzi miniaturowego odrzutowca. Podziwiano jego olbrzymią szybkość. Również wielkie zainteresowanie wzbudził balon desantowy pomysłowo skonstruowany przez modelarzy kieleckich. Balon ten przy pomocy ogrzewanego wewnątrz powietrza wzbijał się na znaczną wysokość, a specjalnie umontowany do niego automat otwierał klapy balonu, skąd wysypało się kilkunastu miniaturowych „sadochroniarzy” lądujących powoli na ziemię.

Ekipa demonstrowała przy pomocy normalnego szybowca szkolnego loty ślizgowe i skoki. Umiejętności swoich w tej, mało jeszcze u nas rozpowszechnionej dziedzinie sportu próbowali również widzowie, a wśród nich i młode dziewczęta.

Na zakończenie pokazu członkowie ekipy, piloci Jamróz i Sołana pokazowo objaśniali publiczności użycie spadochronu. W godzinach wieczornych odbyła się wielka zabawa w której, niestrudzeni członkowie ekipy zabawiali gości występami artystycznymi, dowcipem i humorem lotniczym.

Centrala Drobiarsko-Jajczarska przekroczyła plan skupu jaj

Centrala Jajczarsko - Drobiarska, którą powstała z reorganizacji Centralnej Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej, jest w chwili obecnej poważną placówką handlową. Prowadzi ona na szeroką skalę dostawę jaj, drobiu do punktów sprzedaży, zajmuje się ich eksportem oraz przeróbką. Ekspozytura Centrali Jajczarsko - Drobiarskiej mieści się w Kielcach. Podlega jej też Rejonowe Zbiornice Jajczarsko - Drobiarskie w Kielcach, Jędrzejowie, Radomiu, Ostrowcu i Sandomierzu. Ekspozytura podlega również tuczarni drobiu, znajdującej się na Piaskach, w Radomiu i Skronowie koło Jędrzejowa, nowoczesnie urządzona zamrażalnia masy jajowej w Radomiu oraz przetwórnia pierza w Kielcach.

Na dużą skalę zakroczony plan Ekspozytury Jajczarsko - Drobiarskiej odnośnie tegorocznej akcji skupu jaj, został już w 99,7 proc. wykonany. Pierwsze miejsce zajął w tej akcji powiat Starachowice, drugie — Busko, trzecie — Sandomierz, a ostatnie Radom i Kielce. Obecnie Centrala zmobilizowała sprawną aparaturę obsługową w terenie, który będzie udzielał instrukcji dotyczących organizacji akcji skupu. W trosce o jak najlepszą jakość i wysoką wartość jaj, Centrala odbiera dostawy od gminnych spółdzielni dwa razy w tygodniu. Gwarantuje to świeżość skupianych jaj, a tym samym wysoką wartość jakościową.

Egzaminy wstępne na wyższe ucze'nie

Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki komunikuje, że egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok studiów wyższych 1951-52 odbędą się w terminach od dnia 25 sierpnia r. do dnia 8 września 1951 r.

Egzamin wstępny obejmuje:

a) na wszystkich wydziałach: 1. egzamin pisemny — w dn. 25. VIII. 51 r. na temat związany z kierunkiem studiów,

2. egzamin ustny — z nauki o Polsce i świecie współczesnym; termin wyznaczy przewodniczący komisji,

b) oraz dodatkowe w zależności od wydziałów:

1. na wydziałach technicznych:

a) egzamin pisemny z matematyki — na wszystkich wydziałach technicznych — w dniu 27. VIII. 1951 r.

b) egzamin pisemny z fizyki — na wydziałach technicznych z wyjątkiem wydziałów chemii i architektury — w dn. 28. VIII. bieżącego roku.

c) egzamin pisemny z chemii — na wydziałach chemii i chemii spożywczej — w dn. 28. VIII. 1951 roku.

d) egzamin z rysunku odrębnie go (na wydziałach i kierunkach architektury) — w dn. 28. VIII. 1951 roku.

2) na wydziałach humanistycznych:

a) na kierunkach filologii — z wyjątkiem polonistyki, sławisty i orientalistyki — egzamin pisemny z języka obcego, zależnie od obranego kierunku — w dn. 27. VIII. 1951 roku.

b) na kierunku muzykologii — egzamin ustny z teorii muzyki, harmonii oraz form muzycznych w historycznym rozwoju; termin wyznaczy przewodniczący komisji,

3) na wydziałach matematycznych - przyrodniczych:

a) egzamin pisemny z matematyki — na kierunkach matematyki, fizyki i astronomii — w dn. 27. VIII. 51 roku.

b) egzamin pisemny z chemii — na kierunkach chemii w dn. 28. VIII. br.

c) egzamin pisemny z biologii — na kierunkach biologii — w dn. 27. VIII. br.

4. na wydziałach lekarskich

melloracji rolnych i technologii drewna:

a) egzamin pisemny z matematyki — w dn. 28. VIII. br.

b) egzamin pisemny z biologii — w dn. 27. VIII. br.

5. na wydziałach lekarskich, stomatologicznych, weterynaryjnych, rolnych, zootechnicznych, ogrodniczych, mleczarskich i rybactwa —

— egzamin pisemny z biologii — w dn. 27. VIII. br.

6) na wydziałach farmaceutycznych — egzamin pisemny z chemii — w dn. 28. VIII. br.

7. na wydziałach Szkoły Głównej Służby Zagranicznej oraz w Wyższej Szkole Handlu Morского —

— egzamin pisemny z języka obcego nowożytnego według wyboru kandydata — w dn. 27. VIII. 1951 r.

Trybuna naszych czytelników

ORGANIZOWAC KURS DOKSZTAŁCAJĄCY DLA DOROSŁYCH W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Kazimierz Wielki to miejscowość o charakterze miejskim, gdzie jest wiele instytucji przemysłowych i handlowych. Pracuje w nich wielu ludzi, którzy nie posiadając odpowiedniego wykształcenia, pragnęliby się dokształcać.

Spółczesność Kazimierza Wielkiego apeluje zatem do Wydziału Oświaty przy Prezydium WRN w Kielcach o zorganizowanie kursu dokształcającego dla dorosłych.

22.12 Zygmunt Piotrowski.

DLACZEGO W KIELCACH NIE MA WAPNA CHLOROWANEGO?

W Kielcach nie można obecnie dostać wapna chlorowanego, tak bardzo potrzebnego do dezynfekcji urządzeń sanitarnych w domach niekanalizowanych, obozach, kołoniach letnich itp. Jak mi wiadomo, Wydział Zdrowia PRN czyni jeszcze w marcu starania o przydział wapna chlorowanego, lecz do dnia dzisiejszego jeszcze go w składach MHD i drogeriach nie ma.

Wydział Zdrowia WRN powinien zająć się tą sprawą.

107/14 k Jerry Palysiewicz.

DLACZEGO PRACOWNICY KIELECKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH OTRZYMUJĄ NIEDOBRE MLEKO?

Pracownicy Kieleckich Zakładów Graficznych otrzymują codziennie mleko ze składu mleczarskiego KEM przy ul. Kilińskiego. Mleko to z reguły nie nadaje się do spożycia, co na podstawie próbek pobranych w dniu 4. VIII br. stwierdził Państwowy Zakład Higieny. Kierownictwo Kieleckich Zakładów Mleczarskich powinno zadbać o to, aby robotnicy, którym przysługują w myśl umowy zbiorowej przydział mleka, otrzymywali je w stanie zdatnym do spożycia.

1004/c Rada Zakładowa KEG.

OSŁEPOŃ PROSI O POMOC W OKŁOTACH

W gromadzie Obłotów, gm. Wójcowa, pow. Busko akcja oświatowa postępuje bardzo powoli, gdyż posiadamy tylko dwie miernicze, a więc jest największą w gminie i liczy kilkanaście gospodarstw. W do-

datku GRN zamierza jedną miernicę przenieść do innej gromady. Chcemy jak najszybciej wywiązać się z planem sprzedaży zboża państwu i dlatego zwracamy się do PRN w Busku z prośbą o pomoc przy omłotach.

110/4 k J. Socha.

DLACZEGO W PIĘCZOWIE BRAK JEST PRĄDU ELEKTRYCZNEGO?

Jedną z niewielu roszówek miłośników Pięchowa jest kino „Bajka”. Jednak tak nieszczerliwie się składa, że w tym czasie, kiedy warty jest film, następują częste przerwy w dostawie prądu elektrycznego.

Prosimy aby elektrownia umożliwiła nam oglądanie filmów.

330/20 k St. Węgr.

POWIĘKSZYĆ LOKAL SPÓŁDZIELNI W WĘCHADŁOWIE

W gromadzie Węchadłowie (gm. Góry, pow. Pińczów) znajduje się filia GS, której lokal jest zbyt mały. Mieszkańcy Węchadłowa i okolicznych wsi zwracają się z prośbą do GS w Odrach, aby lokal sklep powiększyć w celu usprawnienia sprzedaży towarów.

SRODA

22 SIERPNIA

PARSTWOWY TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO w Domu Młodzieży o godz. 19-tej — „Dwa panice z Weronii”.

KINA:

„WARSZAWA” — film prod. radzieckiej „Bystawica”.

„BALTYK” — „Razem się spótnia”.

DZURY APTEK:

Apteka Społeczna Nr 1, ul. Sienkiewicza 49.

22 SIERPNIA

4.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.30 Koncert dla świata pracy. 6.15 Stylizowane polskie melodie ludowe. 6.30 Dziennik poranny. 7.45 Wiadomości poranne. 8.30 Audycja dla obozów młodzieżowych. 8.50 Muzyka operowa. 10.55 „Roswiane studnia”, fragm. powieści Ferreire de Castro. 11.15 Muzyka i aktualności. 12.00 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 14.30 „Póstr starych Warszawy”, fragm. powieści Wiktora Gomułki. 15.00 Koncert dla miłośników. 15.10 Koncert dla miłośników. 15.20 Muzyka operowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Pogadanka sportowe. 17.30 Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów. 18.00 Audycja literacka. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Audycja o sztuce Marii Majerowej pt. „Sztuka”. 21.45 „Wspomnienia robotnicze” Wandy Augustynowicz. 22.30 Muzyka kameralna. W programie: Jan Brahms. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.50 Hymn i kośmice audycji.

Kto zgubił zegarek?

W dniu 4 bm. znaleziono w Kielcach męski zegarek kieszonkowy przerobiony na ręczny.

Właściciel może odebrać w tu tejszym Komisariacie MO w godzinach służbowych.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Rekord świata atlety radzieckiego

BERLIN. — Podczas pokazowych występów ciężkoatletów radzieckich w Berlinie Saksonów w wadze piór kowej pobił rekord świata, uzyskując w podrzucie 135,5 kg. Poprzedni rekord należał do Fayada (Egipt) i był o 1,5 kg gorszy.

W wadze półciężkiej Worobjew pobił rekord ZSRR, osiągając w podrzucie 165 kg.

—O—

Lekkoatletyki Gwardii ustanawiają nowe rekordy Polski

WARSZAWA. — W zawodach treningowych kadry lekkoatletycznej ZS Gwardia, przebywającej w AWF na obozie przygotowawczym przed Spartakiadą, uzyskano kilka bardzo dobrych wyników.

W skoku wzwyż Ronczewska ustanowiła rekord Polski przechodząc wysokość 151,5 cm. Drugi rekord Polski ustanowiła Dejwó w rzucie granatem — 47,00.

Gwardia i Włóknarz przygotowują się do Spartakiady

Zawodnicy Zrzeszenia Sportowego Gwardia, którzy ostatnio w wielu dziedzinach sportu osiągnęli dobre wyniki (lekkoatlety, kolarze, pływacy), otoczeni są przed zbliżającą się Spartakiadą, troskliwą opieką. Najlepsi z nich zgrupowani są na obozach przygotowawczych, gdzie trenują pod okiem najlepszych trenerów.

Główna baza zrzeszenia — ośrodek szkoleniowy w Jeleniej Górze załatwił znowu tydzień. Zjechało tu tu 30 siatkarzy, taka sama liczba koszykarzy oraz 25 bokserów, którzy do samej Spartakiady nabierają będą tutaj ostatniego szlif. Obsada trenerska gwarantuje, że zawodnicy będą przygotowani na tyle. — Bokserów trenować będzie czwórka czołowych kłedy zawodników, Konarski, Płaski, Karpiński i Szydio. Opieką nad siatkarzami roztoczył Michalewski i Gayer, a nad koszykarzami — Gródecki i Gilmaj.

Drugim ośrodkiem przygotowawczym zawodników Gwardii przed Spartakiadą jest Akademia Wychowania Fizycznego na Bielanych. Od 6 km. przebywa tutaj ok. 60 lekko-

atletów i lekkoatletek oraz ok. 40 gimnastyków i gimnastyczek. Lekkoatletci trenują pod okiem byłych rekordzistów Polski Kucharskiego i Biniakowskiego oraz Mateckiego i Puzla. Gimnastykami zajmują się tacy trenerzy jak Dębicka, Kirikici i Lewicki.

Kolarze (pod okiem Kuderta i Michalaka) w liczbie 25 zawodników zgrupowani zostali na obozie w Szczecinie, a pływacy w Łodzi.

Kandydaci na obozy przygotowawcze wyłonieni zostali w drodze eliminacji, począwszy od kół sportowych. Dzięki eliminacjom miało możliwość wykazania swych możliwości wielu młodych, nieznanych dotąd zawodników. Do nich zaliczyć trzeba lekkoatletów Burkę, który niedawno na dystansie 5 km pokonał Kleasa, skoczek Tuzika z Poznania, siatkarza Laszcza oraz lekkoatletki Laskowską i Waleczak w biegach. Z kolarzy w eliminacjach wykazali niespodziewanie wysoką klasę młodzi zawodnicy Jarząbek, Lasek, Standke, Drajkowski i Jęczkowski, którzy już teraz poważnie zagrażają czołowym kolarzom.

* * *

65 najlepszych lekkoatletów zrzeszenia sportowego Włóknarz zbierze się na obozie treningowym przed Spartakiadą w Spale. Na obozie ten powołani zostali między innymi Mitanova, Stachowiczowa, Będkowski, Hane, Puchowski i Siomczewska. Oboz w Spale trwać będzie aż do dnia rozpoczęcia Spartakiady w Warszawie.

Na obozie zabraknie Pawłowskiego, który znajduje się w szpitalu (łęgotka). Pawłowski był jednym z kandydatów na zdobycie pierwsze-

Kurs dla sędziów tenisa stołowego

W Kielcach staraniem sekcji tenisa stołowego WKKF zorganizowany został kurs dla sędziów w tej dyscyplinie sportu. Ogółem zgłosiło się 14 osób z terenu województwa. Wykładowcą był ob. Wysocki z Lublina. Przed kilku dniami odbyła się uroczystość zakończenia kursu.

go miejsca w biegu na 110 m przez płotki.

Prace przy generalnym remoncie toru kolarskiego w Helenowie dobiegają końca. Dotychczas odremontowano 3/5 toru. Prace zakończone mają być 25 bm. Z chwilą oddania do użytku toru zechcą niewątpliwie zapoznać się z nim kolarze. Chodzi przede wszystkim o przyzwyczajenie się do nowych krzywizn, gdyż zmieniony został kąt nachylenia obu wiraży.

Turniej szachowy w Marińskich Łąziach

PRAGA. — Po XI rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Marińskich Łąziach prowadzi Pachman (CSR) 8 pkt. przed Szabo (Węgry) 7,5 pkt., Sztolcem (Szwecja) 7 pkt. Dalsze miejsca zajmują: 4) Benko (Węgry) 6,5 pkt., 5) Barcza (Węgry) 5,5 pkt. i jedna para ułożona, 6-8) Pytlakowski (Polska), Foltys i Sajtar (CSR) — po 5,5 pkt.

Minima eliminacyjne do finałów Spartakiady w lekkoatletyce

Ustalone zostały następujące minima eliminacyjne, aby dostać się do finałów w lekkoatletyce.

KOBIETY:
w dal — 5,00,
wzwyż — (1,30) — 1,40,
kula — 10,80,
dysk — 34 m,
oszczep — 34 m.
MĘZCZYZNI:
w dal — 6,70,
wzwyż — (1,65) — min. 1,75,
trójskok — 12,20,
kula — 13,50,
tyczka — (3,20) — min. 3,50,
dysk — 40 m,
oszczep — 54 m,
granat — 45 m,
miot — 40 m.
Cyfry w nawiasach wskazują wysokość, od której zaczyna się eliminacja.

ZA DOŁAROWĄ KURTYNĄ

Próbka «wolności» atlantyckiej

Stanisław Zygmunt Dereń liczył 53 lata. Pochodził z miejscowości Horodyszcze w powiecie tarnopolskim. Głód i nędza okresu międzywojennego zmuśliły go do wyemigracji. Na obczyźnie spędził 25 lat, gdzie ciężko pracował przy wyrębie kanadyjskich lasów, budowie kanadyjskich dróg. W grudniu ub. r. zapragnął powrócić do Polski. Z nielicznych informacji, jakie docierały do niego o życiu w Polsce Ludowej zrozumiał, że ojczyzna jego może i chce mu dać warunki, które pozwolą skończyć z 25-letnią tułaczką. Wzię polską Dereń otrzymał w lutym b. r. Szykował się do wyjazdu. 15 lipca przyjechał do miasta Vancouver dla załatwienia ostatnich formalności. Na ulicy spotkał swoją rodaczkę. Rozmawiali z sobą. Po polsku. Podszedł do nich jakiś mężczyzna, który zapytał, czemu nie rozmawiają po angielsku. Dereń miał jeszcze złudzenia. Odpowiedział, że Kanada — to

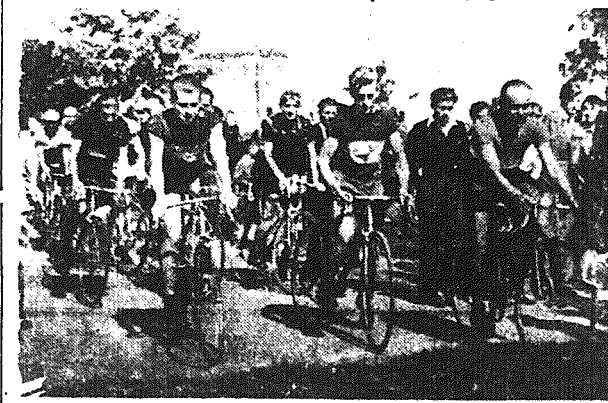
przecież „free country” (wolny kraj) i każdy może używać języka, jakiego pragnie. Odpowiedział nieznajomego mężczyzny było uderzenie, które spowodowało śmierć Dereń. Była to odpowiedź człowieka wychowanego w atlantyckim klimacie, w klimacie kultury, brutalności, w klimacie atlantyckiej „wolności”, która jest wolnością mordowania, bicia, poniżania i wyzykiwania tych, którzy mówią innym językiem niż angielski, tych, którzy mają inny kolor skóry niż biały, tych, którzy nie należą do anglosaskiej „rasy panów”.

Trumanowsko-morrisonowska „wolność” kosztowała Stanisława Dereńa życie, za to, że odważył się mówić po polsku na ulicy Vancouveru. Mor-

dercy, mimo, że było wielu naocznych świadków zajścia, policyja nie ujęła. To jest atlantycka „wolność”.

r. ...

I KOLARSKI WYŚCIG ŚWIĘTOKRZYSKI



Kolarze na starcie w Kielcach.

(Foto A. Banduch)

Żle pracuje sekcja lekkoatletyczna Stali (Starachowice)

Sekcja lekkoatletyczna Stali (Starachowice) istnieje tylko na papierze. W rzeczywistości jednak lekkoatletyka nikogo w zarządzie kół nie obchodzi. Po wyjeździe b. trenera Stali ob. Muszyńskiego wszyscy ko się zmienili na gorzej, ustali treningi, pomimo, że entuzjastów

lekkoatletyki jest coraz więcej. Od był był wprawdzie mecz lekkoatletyczny ze Stalą (Skarżysko), zainicjowany został jednak przez samych zawodników, którzy w ostatniej chwili własnymi rękami wybudowali nową szklaną i odcyścili z chwastów bieżnię. Z powodu braku afiszów, zawody ze Skarżyskiem ogłaszało ok. 10 osób. Oto jak zarząd kół „propaguje” królową sportu w robotniczych Starachowicach. Uważamy, że nie można stawiać się tylko na piłkę nożną. Lekkoatletyka jest sportem wszechstronnie rozwijającym, toteż na jej umasowienie trzeba zwrócić szczególną uwagę. Sportowcy Starachowice mają nadzieję, że zarząd kół ożywi działalność sekcji lekkoatletycznej.

Stanisław Łopaciuk
korespondent „Słowa Ludu”.

Sport w ZSRR

MOSKWA. Na zaproszenie Wszelkiego Związku Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu, w pierwszych dniach września br. przybędzie do Moskwy ekipa kolarzy bułgarskich.

Bułgarzy przeprowadzą wspólne treningi oraz towarzyskie zawody z najlepszymi kolarzami radzieckimi. Zawody odbędą się w konkurencjach męskich i żeńskich.

Rozegrane w Kujbyszewie mistrzostwa bokserskie juniorów ZSRR przyniosły w punktacji ogólnej pierwsze miejsce młodemu pięściarzom Gruziń przed reprezentantami Moskwy.

Młodzi kolarze Tuły pobili 4 rekordy krajowe juniorów w zawodach na torze. M. in. dwa rekordy pobiła Kaszanowa w wyścigach na 500 m: ze startu lotnego — 38,4 sek. i ze startu z miejsca 42,0.

Pod Leningradem odbyły się motocyklowe wyścigi na przełaj. Na dyst. 50 km dla kobiet zwyciężyła Gusteig w czasie 2:00:00. Wyścig na 100 km mężczyzn wygrał Fajław (Moskwa) — 2:56:52.



Kielczanin Pietrzyk (Gwardia) w I Wyścigu Świętokrzyskim zajął 12-te miejsce.

Coraz cięższa jest sytuacja mas chłopskich w krajach kapitalistycznych

0,6 ha na rodzinę. Setki tysięcy fernali i robotników rolnych pracują zaledwie 100-120 dni w roku, zarabiając pięciokrotnie mniej niż wynosi oficjalnie obliczone minimum utrzymania dla 4-osobowej rodziny. Na dwóch zatrudnionych na wsi przypada 3 bezrobotnych.

Jednocześnie 40 tys. wielkich obszarników posiada 10 milionów ha ziemi, której znaczne obszary wciąż jeszcze leżą odłogiem. Chłopi bezrolni i małorolni zmuszeni do dzierżawienia ziemi u obszarników płacą za dzierżawę połowę sebranych plonów.

Nie bacząc na to wszystko, państwo oszczędza obywateli wysysając z chłopów olbrzymie podatki, które idą w ręce państwa. Chłopi walczą z podłożeniem i na prowadzenie polityki wyzysku mas ludowych, dławienia wszelkiego oporu przeciwko włościemu rządowi szlady i zaprzęta. Chłopi walczą pod kierownictwem Komunistycznej Partii Włoch potęgując jednak z dniem każdym opór wobec rządu de Gasperi, wobec proimperialistycznej polityki władców kraju.

Zajmują sami pod wspólną uprawę obszarne odłogi, do magają się ukroczenia wyzysku, żądają reform społecznych i pokojowej polityki, u niezależnej Włochy od amerykańskiego mocodawcy.

„DOBRODZIEJSTWA” OKUPACJI AMERYKAŃSKIEJ

Coraz cięższa jest również sytuacja chłopów francuskich. Mało i średniorolni chłopi

we Francji zmuszeni są coraz bardziej ograniczać powierzchnię zasiewu i upraw kultur rolnych, obniżać pogłowię bydła i trzody chlewnej.

Ceny produktów rolnych są znacznie niższe niż ceny towarów przemysłowych. Gdy np. wskaźnik cen przemysłowych w połowie ubiegłego roku wynosił 2,141 w porównaniu z r. 1938 (100), to dla produktów rolnych wskaźnik ten dochodził zaledwie do 1,700. Dlatego wieś kupuje mało towarów przemysłowych i nie może prowadzić normalnej gospodarki. Zakupy nawozów sztucznych w ubiegłym roku zmalały np. o 1/3, a poważne ilości potrzebnych rolnikom maszyn i narzędzi leżą bezużytecznie w magazynach, gdyż nikt nie jest w stanie ich kupić.

W tych warunkach coraz bardziej wzrasta zadłużenie rolników. Jeśli na początku 1948 roku wynosiło ono 75 miliardów franków, to w drugiej połowie ubiegłego roku wzrosło już do 150 miliardów franków.

Mimo to rząd francuski ciągle nakłada nowe, coraz wyższe podatki na chłopów i prowadzi antyludową politykę go spodarczą, która jeszcze bardziej pogłębia kryzys w rolnictwie. Oto zamiast przyznąć się do podniesienia rentowności gospodarstw chłopskich, pomóc chłopom w rozwoju rolnictwa, rząd francuski robi wszystko, by cofnąć gospodarstwo chłopskie wstecz, coraz więcej sprowadza bowiem artykułów rolniczych ze Stanów Zjednoczonych.

I tak np. Francja importuje z USA mięso, podczas gdy rol-

nicy francuscy nie znajdują nabywców na produkcję hodowlaną; importuje się cukier, a zmniejsza obszar uprawy bu-raka cukrowego; wwozi się obecnie produkty żywnościowe za 100 miliardów franków, płacąc cichymi dolarami, podczas gdy pod tym względem Francja była przed wojną krajem prawie samowystarczalnym i może pozostać nim nadal.

POD DYKTANDEM WALL STREET

Ta sprzeczna z interesami Francji polityka prowadzona jest pod dyktando kapitalistów amerykańskich.

Rząd francuski podpisał w r. 1948 umowę, na podstawie której zobowiązał się sprowadzać rocznie z Ameryki około 10 milionów q zboża w ciągu 5 lat bez względu na wysokość własnych zbiorów, choć przed wojną Francja importowała zaledwie 2 miliony q zboża.

Władze francuskie godzą się na zrównanie z ziemią całych wsi, bezceremonialne rugowanie chłopów z ziemi, niszczenie sadów, pól i winnic, celem zbudowania na tych miejscach amerykańskich lotnisk wojskowych.

Pieniądza, które będąc u władzy zdradziecka klika loków Trumana wywiesza z ludu, wydaje się na wyścig zbrojeń, na jeszcze większe uzależnienie ekonomiczne, polityczne i militarne Francji od imperializmu amerykańskiego, choć np. wydana na te cele w bieżącym roku suma wystarczyłaby na zelektryfikowanie wszystkich wsi francuskich, wciąż jeszcze używających lamp naftowych, na

zbudowanie 200 tys. domów dla chłopów, udzielenie 200 tys. siomom młodym ludzi zasiłku na zagospodarowanie się itp.

Taka polityka, łącząc z istniejącą strukturą rolną, w której 3 proc. właścicieli rolnych posiada 30 proc. wszystkich ziem, a 25 razy większa liczba mało i średniorolnych chłopów posiada tylko 23 proc. ziemi — nie może nie doprowadzić do pogarszania się z każdym dniem sytuacji pracującego chłopstwa Francji, do coraz cięższej nędzy.

KOMUNISCI KIERUJĄ WALKĄ

Ale chłopi francuscy coraz bardziej zdecydowani są walczyć o swe słuszne prawa. Coraz szerzej popierają program udzielenia rolnictwa, jaki wytyczyła Komunistyczna Partia Francji, domagają się

wraz z klasą robotniczą powołania rządu jednolitej narodowej, który wyzwoli kraj spod jarzma monopolistycznej amerykańskiej i zapewni mu dobrobyt i pokój, niepodległy rozwój.

Taka sytuacja rolnictwa jest nie tylko we Włoszech i Francji, ale i w całej szmarshallizowanej Europie.

Gdy u nas obok wspieranego przemysłu rozwija się coraz pomyślniej rolnictwo, oświata i kultura na wsi, gdy nasi chłopi patrzą z ufnością w przyszłość, nie mając obszarów, głodu i niepewności jutra, tam, w krajach kapitalistycznych postępuje degradacja rolnictwa, rośnię nędza mas chłopskich. Tym uporczywiej toczą też one pod kierownictwem proletariatu miejscowego i jego Partii Komunistycznej bohaterską walkę o zmniejszenie podatków, o obniżenie cen na produkty rolnicze, o ziemię, wolność i pokój.

Z. B.